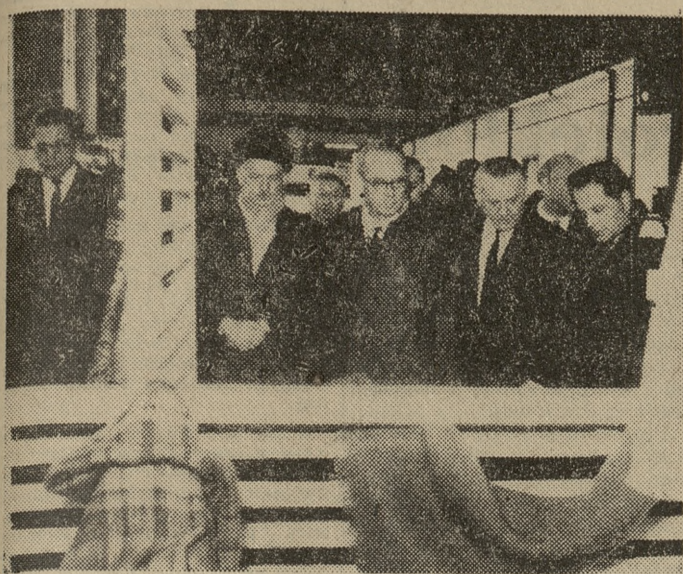




Choć otwarcie kolejnych Targów Krajowych miało znacznie skromniejszą oprawę, pierwszego dnia nie zabrakło oficjalnych wizyt. W niedzielę zwiędzał ekspozycję wicepremier Eugeniusz Szyr, któremu towarzyszył minister handlu wewnętrznego Mieczysław Lesz, zastępca kierownika wydziału ekonomicznego KC PZPR Mieczysław Popiel, i sekretarz KW PZPR Jan Szydłak, sekretarz KW i i sekretarz KM PZPR Czesław Kończal. Oto E. Szyr (w środku) ogląda wraz z min. Leszem (po lewej) ekspozycję odzieży z przemysłu lekkiego.

Fot. — K. Przychodzki

Eugeniusz Szyr o Targach

Dobre wzory — dobrą ofertą

Dzisiaj można już powiedzieć, że „Wiosna — 64” nie zawiodła oczekiwań. W bogatej ofercie towarowej, wartości 19 miliardów złotych, znalazło się wiele dobrych i poszukiwanych wyrobów przemysłowych i rzemieślniczych. Najwięcej do sprzedaży proponuje oczywiście przemysł lekki, ogółem za około 13 mld. zł, ale też coraz śmielej poczynają sobie drobni wytwórcy jak np. spółdzielczość pracy ze swą ofertą wartości ponad 3,5 mld. zł.

Już pobieżny przegląd ekspozycji wykazuje, że zmieniło się na lepsze u wielu naszych producentów. Na przykład przemysł lekki wystąpił na Targach z bogatszym wyborem towarów w lepszych, przyjemniejszych wzorach, w dodatku odpowiadających wymogom mody.

Rezultaty te są w dużej mierze wynikiem wspólnego działania producentów oraz Komisji do spraw koordynacji i programowania mody. O pracy tej komisji mówił wczoraj na konferencji prasowej jej przewodniczący — wiceminister przemysłu lekkiego Zenon Wojtkowski.

W dbałości o modny krój i estetyczną, a zarazem praktyczną formę, wyróżnia się przemysł skórzany i odzieżowy. Ten ostatni na przykład ma dziś do dyspozycji 26 komórek wzorujących, które na obecne Targi przygotowały 900 modeli odzieży. Przedstawiona kolekcja prezentuje ogólną produkcję przemysłu odzieżowego na drugie półrocze, wartości ponad 4,4 mld. zł. Czym się wyróżnia ta ekspozycja? Tym razem poświęcono również dużo uwagi kobietom, mężczyznom co i młodzieży. 240 wzorów odzieży męskiej wyróżnia się miękka linia włosów w kroju ubrań i kieszek. W odzieży młodzieżowej (300 modeli) przeważa styl sportowy. W okryciach damskich i męskich lansuje się efektowne, a tanie (900—2000 zł) płaszcze zimowo-przebiegowe z podpinką. Ponadto szeroko propaguje się odzież laminowaną (wyeksponowano 100 modeli), której technologia i jakość nie pozostawia dziś nic do życzenia. Co najważniejsze, nasz przemysł, powiązany dziś z międzynarodowymi agencjami mody, wyprzedza w swej linii i stosowanych materiałach zagraniczne żurnale. Na Targach np. pokazano nowy rodzaj kieszek sportowo-populudniowych oraz piękne, wzorzyste tkaniny podszewkowe, które jednocześnie stają się modne w innych krajach Europy zachodniej.

Na temat obecnego stanu wzornictwa mówił właśnie wicepremier Eugeniusz Szyr, który wraz z ministrem handlu

wewnętrznego Mieczysławem Leszem spotkał się po obejrzeniu ekspozycji z dziennikarzami. Wicepremier stwierdził, że największy postęp we wzornictwie obserwuje się nadal w odzieży. Pomocną była przy tym standaryzacja i unifikacja produkcji. Nie pozostaje to bez wpływu na drobniejszych producentów.

W produkcji obuwia osiągnięli już — zdaniem E. Szyra — europejski poziom, a w obuwiu gumowym nawet klasę światową. Gorzej wygląda wzornictwo zabawek, ale są widoki na jego poprawę, w związku z powołaniem specjalnego laboratorium wzornictwa oraz koordynacji produkcji zabawek.

Jak wypadli nasi poznańscy wystawcy? Chyba nie gorzej od innych. Szczególny podziw budzą nowe wzory lamp spół-

Dokończenie na str. 2

Sprawa handlu Wschód — Zachód w senackiej komisji USA

Senacka komisja spraw zagranicznych USA odbyła pierwsze z serii posiedzeń, poświęconych polityce handlowej USA wobec aktualnej konieczności ich rewizji.

Przemawiał i odpowiadał na pytania komisji sekretarz stanu Rusk, któremu towarzyszył podsekretarz stanu Ball.

Wypowiedzi Ruska spotkały się z krytyką ze strony tych członków komisji, którzy stale wypowiadali się przeciwko normalizacji stosunków handlowych ze

100 tys. silosów mogą wybudować rolnicy

100 tys. silosów będą mogły wybudować gospodarstwa rolne w bież. roku. Zostały ku temu stworzone odpowiednie warunki, przez zapewnienie dostaw cementu oraz uruchomienie specjalnych kredytów. Jeśli zamierzenie to powiedzie się — w nowych silosach będzie można przygotować ok. 1 mln. ton kiszzonek.

Duże możliwości produkcji kiszzonek mają zwłaszcza indywidualne gospodarstwa chłopskie. Obecnie jednak w skali kraju, przygotowuje je zaledwie 24 proc. gospodarstw, przy czym rozpiętość pomiędzy poszczególnymi województwami jest bardzo duża. O ile np. w bydgoskim i poznańskim produkują kiszzonek ok. 65 proc. gospodarstw chłopskich, to w województwie łódzkim tylko 13 proc. w krakowskim — 6 proc., a w śląskim zaledwie 5 proc.

Rolnicy budujący silosy będą korzystali nie tylko z pierwszeństwa przy zakupie cementu, ale także z możliwości otrzymania kredytu w wysokości do 2 tys. zł na jeden silos. Kredyt ten gospodarstwa chłopskie będą mogły spłacać dostawami zarówno żywności jak i mleka. (PAP)

Sesja Komitetu Wykonawczego SFZZ

W poniedziałek wyjechał do Sofii przewodniczący CRZZ, wiceprzewodniczący SFZZ Ignacy Loga-Sowiński, by wziąć udział w sesji Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Sesja omówi aktualne zadania światowego ruchu zawodowego. (PAP)

Przed III Zjazdem ZHP

Poważny jest dorobek harcerstwa w pracy wychowawczej z młodzieżą

W dniach 3—5 kwietnia br. odbędzie się w Warszawie III Walny Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego. Zgromadzi on 600 delegatów z całego kraju, reprezentujących przeszło milionową rzeszę członków organizacji.

O przygotowaniach do zjazdu i problemach poinformowano dziennikarzy na konferencji w dn. 16 bm. w Głównej Kwaterze Harcerstwa.

Jednym z najważniejszych zadań, jakie stawia sobie na najbliższą przyszłość Związek Harcerstwa Polskiego jest dalszy wzrost szeregów organizacji oraz zwiększenie oddziaływania wychowawczego na młodzież.

Prezydent Jemenu przybył do ZSRR

Na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego przybył w poniedziałek z oficjalną wizytą do Związku Radzieckiego prezydent Jemeńskiej Republiki Arabskiej Abdallah As-Sallal.

Prezydent Jemenu odbędzie podróż po Związku Radzieckim i zatrzyma się przez dłuższy czas m. in. w stolicy Uzbekistanu, Taszkencie.

Program pobytu przewiduje spotkanie z premierem Chruszczowem.

Minister obrony Jemeńskiej Republiki Arabskiej płk. Husajn Dafijah i inni wyżsi oficerowie armii jemeńskiej, którzy przybyli do ZSRR wraz z prezydentem Jemenu, złożą w poniedziałek wizytę ministrowi obrony ZSRR marszałkowi Malinowskiemu. (PAP)



Rok XX
Wyd. AB

Poznań
wtorek, 17. III. 1964

Cena 50 gr
Nr 65 [6253]

Błękitne hełmy już na Cyprze

Pierwsza operacyjna grupa wojsk Narodów Zjednoczonych dla Cypru „Unificyp” przybyła wczoraj na wyspę. Jest to kompania pierwszego batalionu 22 pułku kanadyjskiego.

Na Cyprze zaznacza się spadek napięcia po przybyciu w sobotę awangardy kontyngentu Kanady w błękitnych hełmach Narodów Zjednoczonych. Na wyspie znajduje się już od soboty dowódca 22 pułku kanadyjskiego, Edward Amy. Poza W. Brytanią zgodziły się także dostarczyć kontyngenty wojskowe Szwecja, Finlandia i Irlandia.

W Nowym Jorku podejmowane są dalsze wysiłki w celu wyznaczenia mediatora, który byłby możliwy do przyjęcia dla wszystkich zainteresowanych stron w konflikcie cypryjskim. (r-f)

Ogólnopolska konferencja rektorów WSR

W Ustroniu koło Kępna zakończyła się 14 bm. dwudniowa ogólnopolska konferencja rektorów wyższych szkół rolniczych z udziałem wiceministra rolnictwa Włodzimierza Michajłowa i przedstawicieli KC PZPR.

Na konferencji omówiono aktualne problemy dalszego rozwoju kadry naukowej, badań naukowych i usprawnienia procesu dydaktyczno-wychowawczego. (PAP)

Johnson podsumowuje swój okres prezydencki

Prezydent Stanów Zjednoczonych Lyndon Johnson udzielił największym amerykańskim towarzystwom radiowo-telewizyjnym „American Broadcasting Corporation”, „National Broadcasting Company” i „Columbia Broadcasting System” wywiadu na temat pierwszych 100 dni jego pobytu w Białym Domu.

Wyrażając swoje poglądy dotyczące przyszłego kierunku polityki USA, prezydent oświadczył, że przede wszystkim zamierza poświęcić działalność swego rządu sprawie osiągnięcia pokoju i „uczynić wszystko co jest możliwe dla uregulowania niektórych sprzeczności istniejących obecnie w społeczeństwie ludzkim”. Jednocześnie Johnson podkreślił, że dla realizacji tego celu, USA powinny „zachowywać swą siłę i potęgę”.

Omawiając sytuację w Wietnamie Południowym, prezydent oświadczył, że Stany Zjednoczone borykają się tam z pewnymi problemami i że minister obrony McNamara, który powrócił stamtąd niedawno, przedstawił mu obszernie sprawozdanie, które w tych dniach zostanie rozpatrzone przez Krajową Radę Bezpieczeństwa.

Omawiając stosunki między USA i Panamą, Johnson oświadczył, że Stany Zjednoczone nie zgodzą się na żadne wstępne warunki prowadzenia rozmów na temat nowego porozumienia w sprawie Kanału Panamskiego.

W toku wywiadu, poruszone zostały także problemy sto-

sunków francusko-amerykańskich. Prezydent przyznał, że między rządami obu krajów nie ma zgodności poglądów co do szeregu spraw. Stwierdził on ponownie, że rząd amerykański nie aprobuje ustanowienia przez Francję stosunków dyplomatycznych z ChRL.

Johnson oświadczył następnie, że uchwalenie ustawy o prawach obywatelskich jest najważniejszym zadaniem stojącym obecnie przed Kongresem. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIO

Ruszyła...

Na polach pomiędzy Olsztynem a pobliską wsią Klebark ruszyła pierwsza praca ziemna pod budowę olśnistej fabryki opon samochodowych.

Od wojny — 10 milionów

10 milionów łopát „szpadli” itp. podobnych narzędzi wyprodukowała po wojnie fabryka w Małeńcu. Można sobie zadać pytanie, ile wobec tego sztuk łopát wyprodukowano w ogóle w tej fabryce, skoro liczy ona już 170 lat życia?

Dla nudystów

Polska trzcina ma coraz większe zastosowanie na rynku światowym. Ostatnio np. Elckie Zakłady Przemysłu Terenowego otrzymały zamówienie z USA na wyprodukowanie sporej partii mat trzcinowych celem grodzienia nimi biwaków amerykańskich nudystów.

Nie tylko ruda

Fachowcy badający ekonomiczną stronę eksploatacji kopalni rud żelaza w woj. kieleckim ustalili, że w pobliżu tych kopalni znajdują się olbrzymie hałdy wysokogatunkowej gliny wydobytej wraz z rudą zupełnie niewykorzystanej. Z gliny tej można by produkować rocznie ok. 50 mln. sztuk doskonałej cegły.

Upiększająca słońce

W marcowym słońcu u zbiegu Alei Jerozolimskich i ulicy Marszałkowskiej.

CAF — fot. Uchymiak



Francja „orędownikiem” trzeciego świata

Podróż de Gaulle'a do Meksyku

W poniedziałek 16 bm. zaczęła się oficjalna wizyta prezydenta de Gaulle'a w Meksyku. Wizyta szefa Francji w kraju Ameryki Łacińskiej stała się siłą rzeczy tematem bardzo wielu komentarzy zarówno w samej Francji, jak i z jej granicami.

Wszystkie te komentarze kładą akcent na dwa problemy: stosunek Francji do krajów

trzeciego świata i dalszy rozwój stosunków francusko-amerykańskich. Gaullistowska „Nation” zapewnia na tytułowej kolumnie, że meksykańska wizyta de Gaulle'a nie może i nie powinna niepokoić Stanów Zjednoczonych, z którymi Francja nie zamierza rywalizować. O wiele ostrożniej patrzy na tę sprawę dziennik finansjerski francuskiej „Les Echos” który uważa podróż de Gaulle'a za rodzaj sondażu reakcji amerykańskiej.

Prasa francuska notuje również skrzętnie echa zagranicy jak np. komentarz angielskiego „Daily Telegraph” który w podróży de Gaulle'a widzi tylko jeden cel — „chcę ponownie podkreślenia, że Francja jest mocarstwem światowym, mającym interesy na wszystkich kontynentach i że postępować będzie na każdym z nich zgodnie ze swą wolą”.

Jak pisał paryski korespondent PAP red. Z. Klimas, obserwatorzy polityczni w stolicy Francji uważają, że tendencje de Gaulle'a do przekształcenia Francji w rodzaj orędownika trzeciego świata poważnie niepokoją Amerykanów. Z tych też względów, o ile śledzi się, jakie reperkusje wywoła meksykańska wizyta de Gaulle'a w krajach trzeciego świata. (PAP).

Senator Scott jest dociekliwy

Amerykański senator ze stanu Pensylwania, Scott mówiąc o nowym ponaddwukowym samolocie A-11 wyraził zdziwienie jak udało się Pentagonowi ukryć w swoim budżecie 100 a może i więcej milionów dolarów przeznaczonych na budowę tego odrzutowca.

PAP

Wybory kantonalne we Francji

Zwycięstwo lewicy demokratycznej

W poniedziałek opublikowano we Francji oficjalne wyniki wyborów kantonalnych. Podział mandatów radnych generalnych jest następujący: Komuniści 99 mandatów (poprzednio — 50), Socjaliści (SOFIO) 286 (271), Skrajna lewica (PSU) 40 (29), Centrolewica 202 (196), Radykalnie-socjaliści 199 (238), UNR-UDT 123 (90), Republikańscy niezależni 81 (76), MRP 148 (156), Krajowe Centrum Niezależnych 165 (209), Skrajna prawica 15, Akcja Lokalna 204 (198).

Wyniki wyborów stanowią niewątpliwie zwycięstwo lewicy demokratycznej.

Partia rządząca, partia bezwzględnej większości w parlamencie, uzyskała zaledwie trzecią lokatę. Co więcej — w szeregu kantonach jej kandydaci ponieśli druzgocącą klęskę. Nawet centralny organ gaullistowski „Nation” nie jest w stanie zaprzeczyć, że — jak pisał — „w wielu miejscowościach sojusze typu frontu ludowego spowodowały porażkę kandydatów V Republiki”.

PAP

POLSKA DELEGACJA SEJMU POWRÓCIŁA Z INDONEZJI

W niedzielę, 15 bm. powróciła do Warszawy droga przez ZSRR delegacja Sejmu PRL, która pod przewodnictwem marszałka Sejmu Ciesława Wycecha gościła przez osiem dni w Republice Indonezji.

DEPEZA KEKKONENA DO PRZEWÓDÓW RADZIECKICH

Prezydent Finlandii, Urho Kekkonen, wystosował do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. Chruszczowa depesze, w której podkreśla, że spotkania i rozmowy z przywódcami radzieckiej Estonii i zwiedzenie dwu głównych miast tej republiki dały mu możliwość zapoznania się z ogromnymi sukcesami materialnymi i kulturalnymi narodu estońskiego i jego pragnieniem pracowania na rzecz pokoju i przyjaźni między narodami. Prezydent Kekkonen podkreślił gościnność, z jaką spotkał się zarówno ze strony kół oficjalnych, jak i wszystkich grup ludności.

DANE O LOCIE SPUTNIKÓW „ELEKTRON 1” I „ELEKTRON 2”

Już ponad miesiąc trwa pomysłny lot radzieckiej stacji-sputników „Elektron 1” i „Elektron 2”.

Do godz. 12 czasu moskiewskiego dnia 12 marca br. stacja „Elektron 1” dokonała 357 okrążeń wokół ziemi i przeprowadzono z nią 155, seansów łączności radiowej. Stacja „Elektron 2” dokonała ponad 44 obroty i łączono się z nią 25 razy.

ZADNEJ ZMIANY LINII DZIAŁANIA CDU

W niedzielę rozpoczął się w Hanowerze XII Zjazd Chadejczy zachodnoniemieckiej. Już w toku pierwszego dnia obrad zarysowała się w pełni podstawowa teza tej imprezy: żadnej zmiany linii działania — kontynuowanie starego programu politycznego we wszystkich zasadniczych kwestiach polityki zagranicznej i wewnętrznej.

Typizacja inaczej...

W każdym województwie odrębny komplet projektów

Ponad 50 proc. domów mieszkalnych wznosi się już na podstawie dokumentacji typowej. W dotychczasowej praktyce „typizacyjnej” nie unikniono jednak pewnych błędów, które pomniejszały efekty możliwe do osiągnięcia.

Dla poprawy tego stanu władze budowlane zaleciły przeprowadzenie dokładnej

Strop „Wrocław” przynosi oszczędności

Wynalazca wielu nowych konstrukcji i materiałów budowlanych inż. Jerzy Gajczewski z Wrocławia opracował nowy strop, nazwany „Wrocław”. Jest to konstrukcja żelbetowo-płytowa, wypełniona żużlem.

Nowy strop jest lekki, nie pęka i co najważniejsze posiada b. dobre właściwości termiczne i antyakustyczne. Można go stosować w budownictwie tradycyjnym (w ten sposób buduje się w Polsce łącznie z wsią ok. 70 proc. budynków) oraz w domach remontowanych. Dotychczas w tego rodzaju budownictwie używano głównie tzw. stropy „DMS”. Strop „Wrocław” jest od nich o połowę tańszy, prostszy w montażu i zużywa się przy nim o 30 proc. mniej stali.

Wynalazek inż. Gajczewskiego zastosowano już w kilku budynkach we Wrocławiu, gdzie doskonale zdał egzamin. (PAP)

weryfikacji projektów typowych, przyjmując za podstawowe kryterium ich opłacalność i użyteczność. Weryfikacja zostanie ukończona w I półroczu br.

Niezależnie od tego, w poszczególnych województwach i miastach wydzielonych przystąpiono w ub. r. do opracowywania regionalnych zbiorów projektów dla budownictwa mieszkaniowego, dostosowanych do miejscowych potrzeb. Warunkiem jest, aby przewidziany w dokumentacji koszt 1 m kw. powierzchni użytkowej nie przekraczał pułapu ustalonego dla całego województwa.

Kompletowanie projektów zostało już zakończone. Wykonano ogółem dokumentację dla ponad 500 budynków i ok. 170 segmentów, z tym jednak, że liczba projektów przeznaczonych dla jednego województwa nie przekracza 30.

Większość wyselekcjono-

II tom „Geografii Powszechnej” w księgarniach

Począwszy od poniedziałku subskrybenci mogą już kupować w księgarniach II tom wielkiej „Geografii Powszechnej” PWN. Bogato ilustrowany — zaopatrzony w liczne mapy i wielobarwne tablice — ten ten opracowany został pod redakcją prof. dr. Józefa Barbaga. Omówiono w nim, na tle środowiska geograficznego, główne przejawy działalności człowieka na kuli ziemskiej.

Również w tym tygodniu księgarnie otrzymają dwie następne książki PWN z nowej serii popularno-naukowej „Omega”: „Fizykę telewizyjną” — tłumaczoną z angielskiego pracę Donalda G. Finka i Dawida M. Lutyensa oraz książkę wybitnego polskiego parazytologa prof. Włodzimierza Michajłowa pt. „Ewolucjonizm a parazytologia”.

PWN przygotowuje następną pozycję „Omegi” — „W poszukiwaniu przeszłości” — książkę jednego z najwybitniejszych współczesnych archeologów — Anglika Leonarda Wolley'a. (PAP)

Wstrząsy sejsmiczne

W nocy z niedzielę na poniedziałek dały się odczuć wstrząsy sejsmiczne w wielu miastach południowej Hiszpanii. Wywołały one panikę wśród ludności, ale na szczęście nie pociągnęły za sobą ofiar w ludziach i spowodowały tylko nieznaczne straty materialne.

Podobne wstrząsy i podobną panikę zanotowano w Lizbonie i Tangerze. (PAP)

Już wkrótce

- * MARIUSZ DMOCHOWSKI
- * KATARZYNA ŁANIEWSKA
- * EWA WAWRZON

W NOWYM POLSKIM FILMIE
PSYCHOLOGICZNO - OBYCZAJOWYM

PT.

„Mój drugi ożenek”

FILM ZREALIZOWANY WG
NAGRODZONEJ POWIEŚCI

JOZEFA MORTONA

przez

ZBIGNIEWA KUŹMIŃSKIEGO

CENTRALA WYNAJMU FILMÓW

K1541

Plenum ZG ZBoWiD

12 bm. odbyło się posiedzenie Plenum Zarządu Głównego ZBoWiD. Przewodniczył prezes ZG ZBoWiD, Janusz Zarzycki.

W związku z Kongresem ZBoWiD, który odbędzie się w Warszawie w dniach 24-26 września br. plenum zatwierdziło plan działalności ZBoWiD na okres najbliższych sześciu miesięcy oraz program prac Kongresu.

Jedną z uchwał, przyjętych przez ZG ZBoWiD, głosi: Plenum ZG wzywa ogół członków ZBoWiD do aktywnego poparcia uchwały Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, do podjęcia masowego, powszechnego udziału w czynach produkcyjnych i społecznych XX-lecia Polski Ludowej.

Niech pod hasłem „wczoraj w walce o wolność, dziś w pracy dla Polski Ludowej” członkowie Związku Bojowników o Wolność i Demokrację wywołują nowe zasoby patriotycznej i twórczej energii i zespółają się jeszcze bardziej we Frontie Jedności Narodu. (PAP)

Dowody Marka Lane

Ruby skazany i co dalej...?

Zakończony w sobotę w Dallas proces Jacka Ruby'ego nie przyczynił się do wyjaśnienia okoliczności i motywów zamachu na prezydenta Kennedy'ego. Do takiego wniosku dochodzą komentatorzy prasy amerykańskiej, analizujący materiały 22-dniowej rozprawy przeciwko zabójcy Lee Oswalda.

„New York Times” stwierdza, że proces Ruby'ego rozczarował tych, którzy mieli nadzieję, iż świadkowie dostarczą nowych faktów dotyczących zamordowania prezydenta USA.

Nowojorski adwokat Mark Lane, który na własną rękę bada okoliczności zamachu na Kennedy'ego, zakomunikował w niedzielę, że ma już 9 świadków na to, iż do prezydenta strzelano nie ze składnicy książek — gdzie znajdował się Oswald, lecz z wiadukt położonego z przodu do kierunku jazdy limuzyny prezydenckiej.

Komisja Warrena, badająca okoliczności zamordowania Kennedy'ego, do tej pory nie przesłuchiwała Ruby'ego.

Prokurator okręgowy w Dallas, Henry Wade, oświadczył, że apelacje i inne manewry prawne obrony, nawet jeśli zakończą się niepowodzeniem, mogą odwlec termin egzekucji Jacka Ruby'ego — zabójcy Lee Oswalda „i o trzy lata”.

Główny obrońca Ruby'ego, Melvin Belli, miał w poniedziałek pojechać do stolicy Teksasu, Austin, aby założyć rewizję wyroku w Stanowym Sądzie Apelacyjnym. W wywiadzie dla UPI Belli powiedział, że los Ruby'ego powinien wyjaśnić się w ciągu 6 miesięcy „jednakże Ruby może do tego czasu popaść w chorobę umysłową” — dodał Belli.

Obronca oświadczył również, że obawia się, iż Ruby „może jeszcze przed apelacją popełnić samobójstwo albo zostać zamordowany w więzieniu”.

Jeśli Sąd Stanowy odrzuci wniosek obrony, może ona jeszcze odwołać się do Federalnych Sądów Apelacyjnych. (PAP)

Sukarno odwołuje się do młodzieży

Prezydent Indonezji Sukarno zwrócił się do młodzieży z apelem o rozwijanie ruchu ochotników w obronie bezpieczeństwa Indonezji. Prezydent Indonezji podkreślił, że obecnie jedną z głównych przeszkód, jakie napotyka Indonezja na swej drodze, jest imperializm i kolonializm, które zagrażają istnieniu Republiki. (PAP)

Regularna linia autobusowa Poznań - Ostenda

21 marca br. uruchomiona została regularna, międzynarodowa linia autobusowa Poznań-Ostenda (Belgia). W tej sprawie podpisane zostało porozumienie pomiędzy „West Belgium Coach Co” a Przedsiębiorstwem Międzynarodowych Przewozów Samochodowych PKS.

Trasa przejazdu wiedzie z Poznania przez Rhyner (NRF), Liege, Brukselę. Cała podróż trwać będzie od godz. 7 rano do 18.30 następnego dnia (nocleg w Rhyner). W koszty biletu (ok. 700 zł) wliczone są posiłki i nocleg.

Nowa linia funkcjonować będzie przez cały rok — średnio 4 razy w miesiącu. (PAP)

„Koziołki”

Na 357 Poznańską Grę Leczbową „Koziołki” na dzień 15 marca 1964 roku wpłynęło 380.901 zakładów o łącznej wartości 1.142.486,65 zł. W wyniku komisyjnego losowania, które odbyło się w dniu 15 marca 1964 r. w Słupcy zostały wylosowane następujące numery:

1 — 4 — 7 — 18 — 43 — dod. 28

Toto-Lotek

1 — 17 — 26 — 32 — 34 — 41 dod. 20

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Eksperyment jakiego nie było

Współpraca:

Kierownictwo zakładu — żony pracowników

Był to proces kasjera, który zdefraudował 170 000 złotych. Oskarżony przyznał się do winy. Wy-
czepiając oraz jednoznacznie
odpowiedział na wszystkie
pytania, dopóki przewodniczą-
cy Sądu nie zapytał:

— Jakże były motywy prze-
stępstwa?

— Trudno to, proszę Sądu,
bliżej określić, miałem raczej
dobre warunki materialne —
padła odpowiedź.

Na ten temat — jak się póź-
niej okazało — najlepiej mo-
głaby powiedzieć żona ka-
sjera. Kilku świadków stwier-
dziło bowiem, że była to oso-
ba nader często używająca te-
go rodzaju zwrotów: „Kowal-
ski wyciąga miesięcznie 15 ty-
sięcy, a maż tylko trzy i pół —
tak to niestety jest kiedy ktoś
ma słabą głowę do kombina-
cji”; „Jeden sąsiad kupił tele-
wizor, drugi się buduje, a na-
sza ostatnia inwestycja domo-
wa była 2 lata temu prakka”;
„Uczciwa praca nikt się jesz-
cze nie dorobił” — itd., itp.
Wyglądanie przez żonę tak-
ich „złoty myśli” przy każ-
dej okazji, było dla kasjera
prawdziwą udręką. W końcu
też, by zaspokoić aspiracje po-
lowicy, zaczął kombinować...

Nie bez kozery mówią Fran-
cuzi „cherchez la femme” —
szukajcie kobiety — jako przy-
czynę zawiązaną sprawy. Za-
wikłanej nie znaczy z i e j. Dla
kontrastu z przykładem o żo-
nie kasjera, można by przecież
bez najmniejszego trudu przy-
toczyć lawinę faktów, świad-
czących o pozytywnym
wpływie, wywieranym przez
kobiety na pracujących me-
żów. Jakkolwiek wpływ ten
jest poważny („my rzadzimy
światem a nami kobiety”), nikt
jakoś nie próbował wykorzy-
stać go przy rozwiązywaniu
problemów związanych z wy-
chowywaniem żalagó.

13 lutego tego roku, dyrek-
cja, samorząd robotniczy i
Towarzystwo Trzeźwości
Transportowców w poznań-
skim PKS-ie (Oddział II), zor-
ganizowały naradę żon kie-
rowców (nie zapomniano rów-
nież o kierowcach-kawalerach,
zapraszając ich matki lub na-
rzeczne). Eksperyment —
— pierwszy tego rodzaju w
Polsce — miał na celu zapo-
czatkowanie trwałej współ-
pracy między kierownictwem
przedsiębiorstwa, a żonami
pracowników. PKS chce te o-
statnie uczynić sojusz-
niczkami w walce z roz-
maitymi negatywnymi zjawis-
kami, przede wszystkim zaś
z piciem alkoholu przez kie-
rowców.

Pomysł interesujący, a i je-
go realizacja wypadła niezle.
Spotkaniu nadano odpowied-
nią oprawę (impreza odbyła
się w klubie, przy kawie, zaś sa-
mo wprowadzenie do dyskusji

nie przypominało ani referatu,
ani prelekcji. Była to po pro-
stu pogadanka, wygłoszona w
sposób zwiezły i jasny, głów-
nie na temat pracy i obowią-
zków kierowcy. Nie zapomnia-
no i o apelu, którego sens
można określić tak: „mamy
kłopoty i zwracamy się do was
z prośbą o pomoc”. Dzięki te-
mu lody nieufności zostały
szybko przełamane, kobiety
zabierały głos w dyskusji spon-
tanicznie, bez zbytecznego zażę-
nowania.

W pogadance zwrócono u-
wagę na to, że picie wódki
przez kierowcę, nawet po go-
dzinach pracy, może doprowa-
dzić do tragedii. Skutki alko-
holu są bowiem odczuwalne
dla organizmu nawet po 20
i 30 godzinach od zakończenia
libacji. Organizatorzy nie wy-
suwali w związku z tym wnio-
su „kierowca musi być ab-
stynentem”. Poproszono jed-
nak panie, by imieniny i inne
uroczystości, przy których za-
kończają się nie wylewa, or-
ganizować w miarę możliwości
w soboty. To może bowiem
gwarantować, że kierowca
przyjdzie do pracy w ponie-
dzialek już wypoczęty.

Ale w pogadance była mo-
wa również o wielu innych
sprawach, między innymi so-
cjalno-bytowych. Może to i
dobrze, bo wciągając kogoś do
współpracy, trzeba go możli-
wie wszechstronnie poinfor-
mować. Z drugiej jednak stro-
ny fakt ten odbił się negatyw-
nie na dyskusji, która toczyła
się torem „trochę o wszyst-
kim, trochę o niczym”. Nie
badamy jednak zbyt surowi w
ocenie, wszak chodzi tu o eks-
peryment, którego trzeba wy-
pracować. Wymaga to kwalifi-
kacji psychologa i... dyploma-
ty.

Początek został jednak zro-
biony — fakt ten jest najwa-
żniejszy. Na efekty można li-
czyć dopiero później.

Dowodem tego było wysta-
wienie w dyskusji jednej z żon,
która opowiadała jak potrafi-
ła wyleczyć męża ze zgubnego
nałogu. Oby ten przykład stał
się zaraźliwy.

PKS-owska inicjatywa war-
ta jest chyba dyskusji, może
— naśladownictwa. Nie chodzi
przy tym o to, by przy każdej
okazji, kiedy zakład ma tak-
kie czy inne kłopoty z pra-
cownikami, odwoływać się do
ich żon. Ale warto je chyba
czasami poprosić do zakładu
i rzeczowo poinformować o
istotnych zagadnieniach pro-
dukcyjnych i socjalno-byto-
wych. Wyjaśnić sprawy, które
niepotrzebnie są przyczyną do
myślowi i spekulacji. Ma to zaś
szczególne znaczenie dla tych
kobiet, które nie pracując za-
wodowo, mają horyzonty nie-
co zacieśnione, nie wykracza-
jące poza domowe problemy.

MANFRED LUKOWSKI

Wkrótce czwarte miejsce w Euro-
pie zajmą Zakłady „H. Cegielski-
ski” pod względem rozmiaru
produkcji silników okrętowych
dużej mocy.

Szybki rozwój naszego przemysłu
stoczniowego, tak potrzebny zarówno dla
rozbudowy własnej floty handlowej jak
i stanowiący ważki element polskiego
eksportu, pociągnął za sobą konieczność
uruchomienia krajowej produkcji wiel-
kich spalinowych silników napędowych
dla statków. Wartość urządzeń napędo-
wych dochodzi do jednej trzeciej war-
tości całego statku, wobec czego nie mo-
że być gospodarczo obojętne, czy się te
maszyny kupuje za granicą, czy się je
wyrabia w kraju.

O tym, jakiej skali jest to produkcja,
może dać wyobrażenie parę porównań.
Na przykład tloki w motoru „Komara”
czy WFM-ki mają rozmiary szklanceczki,
a w silnikach okrętowych dochodzą do
wielkości sporej beczki. W samochodzie
tloki z trzonkiem i korba waży około
2 kg, tutaj 2—3 tony. Silnik samocho-
dowy swobodnie się mieści pod maska wo-
zu, a okrętowy ma szerokość blisko 4 m,
długość 10 m i wysokość ponad 9 m (jak
dwupiętrowy dom).

Ponad trzynaście takich kolosów do-
starczy „Cegielski” polskiemu stocznio-
m od początku nowej produkcji, która

„Cegielski” — mocny sojusznik naszych stoczni

zresztą szybko rośnie. W 1959 i 1960 roku
po jednym, w 1961 roku już cztery, a na-
stępnym — 11, a w ub. roku — 15 (trzy
czwarte statków powyżej 2000 DWT).

Już 14 statków polskich ma polskie
maszyny ze znakiem HCP. Pierwszym
był 10-tysięcznik „Jan Matejko”, ostat-
nim 12-tysięcznik „Francesco Nullo”,
pierworodny nowego suchego doku w
stoczni gdyńskiej. Takie same silniki
poruszają już 18 statków sprzedanych za
granicę do ZSRR, Indonezji, Kuby i Cze-
chosłowacji.

Większość tych silników buduje się w
HCP na licencjach dwóch największych
firm zagranicznych: szwajcarskiej „Sul-
zer” i duńskiej „Burmeister Wain”. Fir-
my te stosunkowo mało silników budują
same (średnio 25—40 rocznie) nato-
miast sprzedają licencje innym wytwór-
niom, które — razem wzięte — budują
średnio 100 silników — i dobrze na tym
zarabiają. Według konstrukcji tych
dwóch firm buduje się ogółem ponad
55 procent dużych silników okrętowych
świata.

Od dwóch lat w próbach jest 9-cylin-
drowy silnik polskiej konstrukcji (Cen-
tralne Biuro Konstrukcji Silników Spa-
linowych). Dwa takie silniki — o mocy
po 5000 KM pracują już na dwóch 6-ty
sięcznikach „Jan Żizka” i „Szczawnica”,
są pod stałą obserwacją specjalistów z
HCP. Trzeci jest na „chodzie” w sa-
mych zakładach, nieustannie badany
przy użyciu skomplikowanych aparatów
kontrolnych. Ulepszoną wersją tego mo-
delu („tylko” 7 cylindrów, przy tej sa-
mej mocy) wejdzie zapewne do dłuższej
serii produkcyjnej jako silnik — według
opinii znawców szczególnie udany.

Niezależnie od zarysowujących się
nowych możliwości eksportowych (Jugo-
sławia kupiła silniki do statków, które
buduje dla Pakistanu) i zaspokojenie po-
trzeb krajowych, ta nowa produkcja HCP
będzie miała również znaczenie w go-
spodarczych powiązaniach między kraja-
mi RWPG. Rozwijające się w zakresie
silników okrętowych kontakty nasze z
NRD i ZSRR są tego dobrym zaczątkiem.
(b. r.)

Kronika oblężenia Wrocławia w 1945 roku

Pusta do niedawna w
polskiej literaturze hi-
storycznej karta doty-
cząca losów Wrocławia
w ostatniej wojnie w cią-
gu paru ubiegłych lat za-
pisana została kilkoma tytułami
publikacji pod wieloma
względami rewelacyjnymi. W
1962 r. dwaj młodzi historycy
wrocławscy Karol Jonca i Al-
fred Konieczny ogłosili zbiór
niemieckich dokumentów woj-
skowych wnoszący cenny ma-
teriał dowodowy do procesu
odpowiedzialności hitlerow-
skiego dowództwa wojskowego
i kierownictwa partyjnego za
zburzenie Wrocławia w 1945
r. („Festung Breslau, doku-
menty oblężenia”, Wrocław-
skie Towarzystwo Naukowe,
Annales Silesiae — Supplement
I, PWN Wrocław — Warsza-
wa, s. 332). Rok później Jon-
ca i Konieczny wydali monogra-
fię „Upadek Festung Breslau”
(Ossolineum, Wrocław-
Warszawa-Kraków, s. 291),
pierwsze w piśmiennictwie

polskim wszechstronne przed-
stawienie przebiegu oblężenia
i genezy zniszczeń wojennych
Wrocławia, obalające w spo-
sób źródłowo sprawdzalny
wiele nieścisłości i wręcz
klamstw rozpowszechnionych
w obszernej literaturze zachod-
noniemieckiej.

Ostatnio ukazała się we
Wrocławiu trzecia z kolei po-
zycja z tego kręgu tematycz-
nego, „Kronika dni oblężenia”
*) pisana z dnia na dzień
zimną i wiosną 1945 r. przez
ks. Paula Peikerta, niemiec-
kiego proboszcza wrocławskiej
parafii św. Maurycego. Z wię-
lu powodów jest to publika-
cja rewelacyjna o ogromnej
wartości dokumentarnej i do-
wodowej.

Osoba autora i czas po-
stworzenia tekstu mają tu pierw-
szorzędne znaczenie, skoro po-
wiemy od razu, że stanowi on
jeden wielki i bezwzględny
akt oskarżenia kolejnych do-
wódców Festung Breslau oraz
miejscowego gauleitera
NSDAP o świadome spowodo-
wanie straszliwej ruiny Wro-
cławia u samego schyłku woj-
ny. Otóż autor był, jako się
rzekło, niemieckim księdzem,
wprawdzie stanowczym prze-
ciwnikiem hitleryzmu, ale po-
litycznie sympatyzującym z
Centrum, partią społecznie
konserwatywną i nacjonalis-
tyczną. Co do tekstu, w od-
różnieniu od powodzi coraz to
mnożących się publikacji
wspomnieniowych w Niem-

zech zachodnich, powstał
współcześnie z opisywanymi
wydarzeniami, stanowi więc
autentyczny czysty wody.

Zapiski zaczynają się pod
datą 22 stycznia 1945 r., wkrót-
ce po rozpoczęciu radzieckiej
ofensywy z linii Wisły, i są
doprowadzone do 30 marca,
kiedy to autor musiał opuścić
zniszczone probostwo. Okres
następny aż do dnia kapitulacji
Wrocławia zrelacjonowany
został w osobnym rozdziale,
spisanym w czerwcu tegoż ro-
ku. Codzienne zapiski o bieżą-
cych wydarzeniach w oblężo-
nym mieście przetykane są do-
stojnie cytowanymi tekstami
ulotek zrzuconych przez
samoloty radzieckie lub roz-
powszechnianych przez anty-
faszystowski ruch oporu w ob-
lężonym mieście.

„Kronika” ks. Peikerta daje
niezwykle szeroki obraz losów
skazanego na zagładę Wro-
cławia, chaos improwizowanej
ewakuacji ludności cywilnej
w końcu stycznia, przysto-
wania obronne, przewencyjne
wyburzanie domów i całych
ciągów ulic pod pretekstem
konieczności militarnych, wy-
burzenie całej dzielnicy pod
lotnisko w centrum miasta

(obecny plac Grunwaldzki),
objawy terroru policji i wojs-
ka wobec ludności cywilnej,
atmosferę lęku i beznadziej-
ności położenia w mieście wy-
danym na pastwę obiednemu
fanatyzmowi obrony pozba-
wionej w istocie wszelkich
racji wojskowych.

Rzecz jest pisana z pozycji
kronikarza i moralisty, z opisu
tragedii miasta i jego ludności
wysnuwającego nauki moral-
ne, pełne potępienia dla hit-
leryzmu, którego żądza pod-
bojów obróciła się teraz prze-
ciw własnemu narodowi. W
najmniejszym jednak mierze te
moralne i historyzoficzne
uogólnienia nie osłabiają wy-
mowy konkretnych relacji, obfi-
tujących w ogromne bogactwo
szczegółów informacji.

Żałować jedynie należy, że
ta bardzo starannie pod-
jętą edytorską przygo-
towaną książka nie została o-
patrzona jednoczesnym tek-
stem niemieckim, a przynaj-
mniej kilkoma fotokopiami o-
ryginału. To niestety osłabia
jej wymowę jako pozycji do-
kumentarnej, chociaż przecież
nemu czytelnikowi polskiemu
w niczym może nie przeska-
dzać. Lektura jej godna jest
zalecenia rzeczywiście po-
wszechnego.

IGNACY RUTKIEWICZ



Gatunek rozrywkowy

„TAJEMNICE PARYŻA”. Film
produkcji francusko-włoskiej. Scena-
riusz: Jean Halain, P. Foucaud i
D. Fabbri. Reżyseria: Andre Hu-
nebel. Wykonawcy: Jean Ma-
rais (Rudolf de Sambreuil), Da-
ny Robin (Irena), Jill Haworth
(Maria), Raymond Pellegrin (bar-
on de Lansignac) i inni.

„DWA ZŁOTE COLTY”. Film
produkcji amerykańskiej. Scena-
riusz: Robert A. Aurthur. Re-
żyseria: Edward Dmytryk. Wy-
konawcy: Henry Fonda (Clay
Blaisdel), Anthony Quinn (Mor-
gan), Richard Widmark (Johny
Cannon), Dorothy Malone (Lily
Dollan), Dolores Michaels (Jessie),
Wallace Ford (szefia Holloway),
Tom Drake (McQuown) i inni.

„DZIWNA DZIEWCZYNA”.
Film produkcji jugosłowiańskiej.
Scenariusz: Jug Grizelj. Reżyse-
ria: Jovan Zivanovic. Wykonaw-
cy: Spela Rozin (Minja) Voja Mi-
ric (Nonad), Zoran Radmilovic
(malarz) Ljubisa Jolic (dzienni-
karz) i inni.

Tematyka awanturniczo-przy-
godowa, kolory, kostiumy
minionej epoki, zaufki Pa-
ryża w — one czasy sto-
licy świata — i na dodatek „ubó-
stwiany” Jean Marais, niestety,
mocno już postarzały — to wy-
starczy, aby filmowi „Tajemnice
Paryża” zapewnić powodzenie,
którym jak łatwo się przekonać
w kinie „Wilda” obraz ten się
cieszy. Ale też niewiele ponad
to, co powiedziano, da się o tym
filmie dobrego napisać. Zreali-
zowano go wyraźnie bez więk-
szych ambicji, o jeden z tysięcy
filmów komercyjnych obliczo-
nych na gust doświadczonego
bez wyraźnego problemu spo-
łecznego czy moralnego, za to
z licznymi nutkami lwazego sen-
tymentalizmu no i z wszystkimi
akcesoriami awantury (noże, bi-
jałki, porwania, ucieczki itp.).

Jest tu szlachetny markiz, jest
i piękna dziewczyna, jak w każ-
dym filmie przygodowym, dużo
siekaniny i pogodny happy end.
Beztraska rozrywka zapewniona.

Western „Dwa złote colty”
ma nieco większe ambicje niż
przeciętny przedstawiciel tego
gatunku. Przejawia się to choćby
w tym, że przełamuje zakletą
konwencję walki dobrego ze
złem czyli szlachetnego szeryfa
z wstrętnymi bandytami. Tutaj do
walki z nekajaka okolicie banda
mieszkańcy wynajmują z innego
rejonu dwóch groźnych rewolwe-
rowców i wielokrotnych morder-
ców, rozprawiających się za pie-
niądze „w imię prawa” z roz-
maitymi przestępcami w kolej-
nych miejscowościach. Rozpra-
wiaja się brutalnie i radykalnie,
nie szczędząc kul, siejąc wokół
siebie śmierć. Karzaca „reke spra-
wiedliwości” gra Henry Fonda,
aktor doskonały i w takich ro-
lach wyborcy. Bijatyki mnóstwo,
kolor, panorama, wspaniałe wi-
doki jakiejś Nevady czy Texasu,
a na dodatek stereofonia, nad-
używana nieco przez twórców
filmu na skutek czego stale sły-
szymy ze wszystkich stron jeśli
nie grzmoty, to co najmniej
strzały coltów czy strzelb, które
rzadko widzimy nieużywane. Wi-
dzieliśmy wprawdzie lepsze ob-
razy tego gatunku, ale przyzna-
jemy, że i ten nie należy do naj-
gorszych.

Na „Dziwną dziewczynę” war-
to zwrócić uwagę choćby dla
tego, by się przekonać, że nie
tylko my mamy trudności z na-
kreśleniem dobrego filmu o te-
matyce młodzieżowej. Nie tylko
dziewczyna jest tu dziwna, te-
go samego przymiotnika można by
użyć w stosunku do twórców,
którzy nie bardzo wiedzieli co
chca powiedzieć. Studentka, któ-
ra zdaje się już wchodzić na złą
drogę, a potem — dzięki moc-
nemu charakterowi nowego ko-
chanka — przeistacza się w rze-
telną żonę godzącą się na nie-
wygodę i trudy, to temat godny
podjęcia, ale, niestety, nic tu
prawie nie przekonuje, postaci
sa mdłe, konflikty jakieś pozorne.
Ale jako wycieczka do Belgradu
(słynne miasteczko studenckie),
poznanie kolorytu tamtejszego
środowiska, to nie jest czas str-
cony.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Feliks Siemiankowski DĄBRÓWKA W NIEPOKOKOJU

OPOWIADANIE

Tomek zerknął znów w stronę biesiadujących, przy stole nie
było kapitana. Rozejrzał się. Przez uchylone drzwi wiodące do
pokoiu ujrzał siedzącą Wandę. A przy niej stał pochylony ka-
pitan. Poufaliłm gestem obejmował jej ramię, szepcał coś do
ucha. — Dlaczego ona nie straszy się tej tapy? Dlaczego pozwala
na taką poufalskość? — pomyślał szarpnięty nagłą zazdrością.

Wanda jakby zreflektowała się, zsunęła rękę kapitana i od-
dała się. Kapitan obciągnął doskonale skrojony mundur, wra-
cając do grona popijających zmierzł Tomka taksującym wzro-
kiem.

Po wyjściu kobiet ze sklepu, Krecińska przesunęła się ciężko
w stronę Tomka, pytając, co pada.

— Zapalki proszę.
— Ile?
— Pudełko.
Tomek dobywając pieniądze z kieszeni, usłyszał nagle łomot
przed sklepem. Rzucił należność na bufet, schował szybko
portfel i wybiegł. O mało nie upadł, poiknawszy się o leżącą na
ziemi drabinę. Marek leżał na cementowym ganku. Tomek rzu-
cił się ku niemu.

— Co się stało? — krzyknął przerażony zdarzeniem. Podno-
sząc Marka spostrzegł krew na jego twarzy. — Co się stało?
Przechodnie stłoczyli się.

— Co tu się dzieje? — zapytał podnieconym głosem, wybie-
gający ze sklepu Józef Kreciński.

— Dosyć, że bez mego pozwolenia tu się rzadzisz, to jeszcze
balaagan wprowadzasz — Kreciński wskazał ręką na rozlaną
przed domem farbę i dodał wyniośle: — Zbiegowisko wywołuj-
jesz i ludzi od pracy odciągasz.

— Ale machnąłeś ozorem, bałwanie — wypalił Marek.
Spośród zbiegowiska wysunęła się Zośka Brodzianka i zbliży-
ła się do Krecińskiego, gromiąc pięścią krzyknęła:
— Nie zaczepiaj porządných ludzi nikczemniku, szwindlarzu...
Ludzie czekali z napięciem na to, co jeszcze wyniknie.

Kreciński zamierzył się ręką, ale nie uderzył Zośki. Widząc co-
raz więcej ciekawych zdarzenia, odburknął coś w jej stronę i po-
szedł do sklepu.

O wypadku i awanturze wnet dowiedziała się cała Dąbrówka.
Różnie interpretowano: jedni tłumaczyli, że nieuważnie schodził
z drabiny, popijający w sklepie twierdzili, że Pan Bóg ukarał
zefwuemowca, a jeszcze inni szepcili, że to Józef Kreciński przez
otwór z poddasza przewrócił drabinę z Markiem.

Ośmioletni Franek pociągając za rękę młodszego brata prze-
cisnął się przez ciżbę stojących jeszcze przed sklepem.

— Zyszesz! — krzyknął Franek z radością i przwarł mocno do
starszego brata.

Wyszli na drogę.
Franek nie mógł zrazu zorientować się, o co brat jego toczy
tak ostry spór z Tomkiem. Zdenerwowany Marek przyciszonym
głosem zawzięcie wypominał:

— Twój niedoszły krewniak chciał mnie dobrze urządzić. Ani
się nie spostrzeżesz, jak wykierują cię na rekonkwistę. Kto tak
lata za dziewczyną, qotów jest na wszystko. Albo wyrwiesz się
z tego grona, albo nasza przyjaźń... Urwał jednak.

— Reczę głowa, że Józef nie zrzucił cię z drabiny, nie zrzucił
cię żaden z siedzących w sklepie, to wyłącznie twoja wina, albo
poruszyłeś się niezgrabnie, albo źle przystawiłeś drabinę...

— Kłamiesz. A teraz zostaw mnie w spokoju i odejdz — rzekł
po chwili Marek.

— Nie zrzępniję z Wandy na twoje polecenie... Po chwili do-
dał: zresztą mam cię gdzieś...

— Wstydź się, styśzałeś co. Marek powiedział? Odejdz od nas
— powtórzył Franek.

Tomek potrząsnął głową, poprawił włosy i zatrzymał się.

(—10— ciąg dalszy nastąpi)

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBOT WODOCIĄGOWO-KANALIZACYJNYCH
I INSTALACYJNYCH
W POZNANIU, Aleja Bema nr 10
ZAWIADAMIA O ZMIANIE
z dniem 23 marca 1964 roku
dotychczasowych numerów centrali
telefonicznej nr: 532-89 i 537-14
NA NUMER WYWOŁAWCZY
537-12

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI
POMOCNICZEJ I MONTAŻU
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
we WRZESNI, ul. Wrocławska 15
ZAKUPI
lub zleci do wykonania
poszlaczarki kroczące
do produkcji elementów ściennych
i stropowych.
Zgłoszenia należy kierować pod w. w.
adresem.
K1452

Pracownicy poszukiwani
WYTWÓRNIĄ WYROBÓW TYTONIOWYCH
POZNAŃ, ul. Wojskowa 5 zatrudni:
INŻYNIERA - MECHANIKA z kilkuletnią
praktyką w zakresie prac remontowych na
stanowisko **Głównego Mechanika**.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miej-
scu. Osobiste zgłoszenia w Sekcji Personalnej.
K1449

SPÓŁDZIELNIA PRACY „WOLNOŚĆ” W MI-
LICZU, ul. Łąkowa 3, tel. 269, zatrudni na
stanowisko **KIEROWNIKA TECHNICZNEGO**
CHEMIKA najchętniej chemia spożywcza oraz
MAJSTRA KARMELARZA. Warunki do omó-
wienia.
W1479

ZAKŁAD NAPRAWCZY MECHANIZACJI
ROLNICTWA W SZAMOTULACH, ul. Garn-
carska 14 zatrudni od dnia 15 maja 1964 r.:
PRACOWNIKA UMYŚLOWEGO MAGA-
ZYNIERA ze średnim wykształceniem i 4-
letnią praktyką względnie 10-letnią prak-
tyką.
Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego
pracy dla pracowników Przedsiębiorstwa Me-
chanizacji Rolnictwa.
W1508

Praca
Pomoc domowa dla sa-
motnej na 3 godziny
dziennie poszukuje. Przy-
byszewskiego 56a m. 9.
17919g
Ucznia na elektromecha-
nika przyjmie w naukę.
Zgłoszenia: Poznań-Juni-
kowo, ul. Laskowa 21.
17933g
Pomoc domowa ucznia
na stałe lub dochodząca
może się zgłosić. Grun-
waldzka 33a m. 19. 17940g

†
Dnia 14 marca 1964 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakra-
mentami św., moja najdroższa żona, moja ukochana mama i babcia, śp.
Marta Walczak
Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek, dnia 17 marca br.,
o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘC I WNUKI
Poznań, Kniewskiego 29.
K1555

Za spokój duszy, śp.
Józefa Czepczyńskiego
w 25 rocznicę śmierci a 100-letnią urodzin
zostanie odprawiona msza św. w środę, 18 marca
1964 r., o godzinie 9, w kościele Najśw. Zbawie-
ciela przy ulicy Fredry.
SYN I CÓRKA
17943g

13 marca 1964 r. zmarła po długich i cięż-
kich cierpieniach, w 73 roku życia
Dr fil. Anna Seidl-Wiegnerowa
emeryt. prof. gimn.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 17 bm., o go-
dzinie 15 na Cmentarzu Komunalnym na Juniko-
wie.
O powyższym zawiadamiają Przyjaciół i Zna-
jomych
strapieni
MAŻ I CÓRKI
K1554

Dnia 14 marca 1964 r. zmarła długoletnia żo-
na i Studium Nauczycielskiego w Poznaniu
Wiktorii Garczarek
W Zmarłej straciłmy ofiarnego i oddanego
szkole pracownika, serdecznego przyjaciela mło-
dzieży.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 17 bm., o go-
dzinie 12,15 na cmentarzu na Junikowie.
OGNIŚKO Nr 3 Z. N. P.
DYREKCJA I STUDIUM NAUCZYCIELSKIEGO
W POZNANIU
K1529

W dniu 13 marca 1964 r. zmarł nasz wielce
ceniony Kolega
inż. arch.
Jerzy Tuszowski
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia
Polski i Medalem X-lecia Polski Ludowej.
Twórczość Jego była ściśle związana od 1924
roku z Poznaniem, gdzie pozostawił wiele rea-
lizacji architektonicznych.
Żegnamy Go z głębokim żalem.
STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW POLSKICH
ODDZIAŁ W POZNANIU
17872g

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca re-
daktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączą wszystkie
działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85;
dział łączności z czytelnikami - informacje dla czytelników: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21. Wydawca: Poznańskie
Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk
ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne
im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwirzyńska 3. O-7

Przetargi
POZNAŃSKA WYTWÓRNIĄ WIN W POZNA-
NIU, ul. Grochowe Łaki 6, ogłasza sprzedaż
W DRODZE PRZETARGU CIĄGNIKA DRO-
GOWEGO „URSUS C-45”.
Cena wywoławcza 25.000 zł.
Przetarg odbędzie się 31 marca 1964 r., o go-
dzinie 10, w Dyrekcji Poznańskiej Wytwórni
Win.
W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i organizacje
społeczne, osoby fizyczne, które okażą się za-
świadczaniem zezwalającym na kupno ciągnika
wydanym przez Wydział Komunikacji PWRN.
Biorący udział w przetargu zobowiązani są
wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa wadium
w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, naj-
później w przeddzień przetargu.
Ciągnik można oglądać codziennie od godzi-
ny 9-14 (oprócz niedziel) na terenie przed-
siębiorstwa po uprzednim zgłoszeniu się na
pokoju 13.
K1560

RAWR
RSW „PRASA”
POWSZECHNA AGENCJA REKLAMY
PRZYJMUJE OGŁOSZENIA
DO WSZYSTKICH WYDAWNICTW
W KRAJU
STOISKO NA TARGACH KRAJOWYCH
W PAWILONIE
K1512

Praca
Czeladnika stolarskiego
przyjmie. Poznań, ul. Cy-
bińska 10. 17891g
Maszynistka przyjmie
pracę. Oferty Biuro Ogło-
szeń. Grunwaldzka 19 dla
17931g

Kupno
Kupię taksometr. Oferty
Biuro Ogłoszeń. Grun-
waldzka 19 dla 17922g

Spółdzielnia
Sprzedam saksofon nowy
„Weltklang” tenor. Zgło-
szenia: tel. 25-91. 17890g
Szczepiński - rasy dober-
man sprzedam. Adres
wskaże Biuro Ogłoszeń.
Grunwaldzka 19 dla
17915g

Spółdzielnia
Sprzedam maszynę do
szycia „Singer” 1.000 zł.
Ratajczaka 32 m. 34.
17917g
Sprzedam kredens, stół,
biurko (ciemne, debo-
we). Gwardii Ludowej 13
m. 20. 17936g
Wylegarnię z urządzeniem
nowoczesną sprzedam ta-
pio. Poznań 15, Lubowska
42. 17938g

†
W dniu 15 marca 1964 r. zasnął w Bogu,
opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana
matka, droga siostra, bratowa, szwagierka
i ciocia, śp.
Stanisława Hoffmann
Pogrzeb odbędzie się w Grodzisku Wlkp.,
w czwartek 19 bm. o godzinie 16.30 z kościoła
Św. Ducha.
W ciężkim smutku pogrążeni
DZIECI I RODZINA
Ostrów, Grodzisk, Poznań, Mosina. 17956g

†
Dnia 14 marca 1964 r. zasnął w Bogu, po
długich i ciężkich cierpieniach, namaszczonej
Olejami św., przeżywszy lat 88, mój najuko-
chańszy mąż, nasz troskliwy ojciec, brat, wu-
jek i szwagier, śp.
Stanisław Grygier
LASTRYKARZ
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm., o go-
dzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Dębcu,
przy ulicy Bluszczejowej.
W smutku pogrążona
ŻONA Z DZIECI
17920g

Dnia 14 marca 1964 r. zmarł po długiej cho-
robie
Józef Zołc
długoletni pracownik Zakładów Mięsnych
w Obornikach
W Zmarłym Zakłady Mięsne w Obornikach
straciły sumiennego pracownika i dobrego
Kolegę
RADA ZAKŁADOWA P. O. P.
DYREKCJA
K1530

KOLEDZE KIEROWNIKOWI
Bolesławowi Genderze
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu ojca
Franciszka
składają
PRACOWNICY DZIAŁU TRANSPORTU
POZN. PRZEDS. BUD. PRZEMYSŁOWEGO
W POZNANIU
17876g

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „METALO-
WIEC”, POZNAŃ, ul. Bułgarska nr 39a,
ogłasza **PRZETARG NA MALOWANIE** w hali
produkcyjnej z materiału wykonawcy:
1. PRACE MALARSKIE — farba kredowa
ca 2.500 m².
Termin wykonania robót — od dnia 15-31
lipca 1964 r.
Dokumentacja techniczna jest do wglądu
w biurze: Administracji Gospodarczej przy ul.
Bułgarskiej nr 39a.
Oferty należy składać do dnia 10 kwietnia
1964 r. w biurze Spółdzielni.
W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne po-
siadające uprawnienia.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu
15 kwietnia 1964 r., o godzinie 10 w biurze
Spółdzielni.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofe-
renta oraz unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn.
K1528

ZŁOM
SREBRNY
NAJLEPIEJ
SPRZEDASZ
w sklepach
„VERITAS”
♦ Poznań,
ul. Kantaka 10
♦ Ostrów Wlkp.,
ul. Gimnazjalna 2
♦ Kalisz,
ul. Garbarska 2.
K1038

Mieszkanie 3 pokoje, kuch-
nia, łazienka (Jeżyce),
zamienię z kolejarzem na
2 pokoje z kuchnią, ła-
zienką, samodzielną. Of-
erty Biuro Ogłoszeń.
Grunwaldzka 19 dla
17935g

Samochody
Samochód „Warszawa” w
dobrym stanie zamienię
na pokój z kuchnią, wy-
łączone, może być w ba-
raku. Warunki korzystne.
Taborowa 22 m. 5. 17934g

Samochody
Motocykl „Junak” w i-
dealnym stanie sprzedam.
Poznań, Kilinskiego-
go 13 m. 2. 17897g

Samochody
Sprzedam „Jawę” 175.
Poznań - Dębice, ul. Aka-
cjowa 10 m. 3. 17907g
Sprzedam samochód „Sko-
da” 1101. Środa, Dolna 3.
17738g

Samochody
Samotny pan poszukuje
pokoju na pół roku, naj-
chętniej w śródmieściu.
Gwarancja wyprowadze-
nia, posiadam przydział.
Oferty Biuro Ogłoszeń.
Grunwaldzka 19 dla
17927g

Samochody
Elegancki pokój umebło-
wany, używalnością ła-
zienki (Łazarz) do wynaj-
ęcia. Oferty Biuro Ogło-
szeń. Grunwaldzka 19 dla
17928g

†
Dnia 15 marca 1964 r. zmarła w Bogu, opatrzo-
na Sakramentami św., moja ukochana żona, śp.
Józefa Kasprzak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm., o go-
dzinie 13,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążony
MAŻ Z RODZINĄ
18001g

Wszystkim biorącym udział w pogrzebie, śp.
Ludwika Kłopy
a w szczególności Przewiel. Ks. Prałatowi Jan-
nemu i Duchowieństwu oraz Rodzinie, Znajomym,
Przyjaciółom, Lokatorom za złożone kon-
dolencje i okazane mi serdeczne współczucie
składam tą drogą
NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE
ŻONA Z DZIECI
17816g

Wielebnemu Duchowieństwu, Dyrekcji, Ra-
dzie Zakładowej i Pracownikom Instytutu
Technologii Drewna, Towarzystwu Krzewienia
Kultury Fizycznej, Kolegom z Dyrekcji Budo-
wy Osiedli Robotniczych, Krewym, Współloka-
torom i Znajomym za okazaną pomoc, wyrazy
współczucia, witanie i kwiaty oraz oddanie
ostatniej przysługi mojemu mężowi, śp.
Stanisławowi Trittowi
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
ŻONA Z SYNEM I SYNOWĄ
17644g

KOLEDZE
Kazimierzowi Nowakowi
WYRAZY
GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA I ŻAŁU
z powodu zgonu
OJCA
składają
P. O. P. Rada Zakładowa Dyrekcja
Współpracownicy
POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
WIKLINIARSKO - TRZCINIARSKIEGO
P. T. W POZNANIU
K1542

METALOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY „PRZO-
DOWNIK” W OSTROWIE Wlkp., ul. Raszkow-
ska 26, telefon 368, ogłasza PRZETARG NIE-
OGRANICZONY NA KAPITAŁNY REMONT
MŁOTA SPREŻARKOWEGO typ „Vulkan”.
Ciężar części spadającej 100 kg. Średnica
cylindra 350 mm. Zasadniczy remont młota
polegać będzie między innymi na wypawianiu
kołnierza cylindra.
Blizszych informacji udzieli Dział Techniczny
Spółdzielni, telefon 368.
W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty w podwójnej zalakowanej kopercie
z napisem: „Przetarg” należy przesyłać pod a-
dresem wyżej podanym w terminie do dnia
10 kwietnia 1964 r.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 12 kwietnia 1964
roku, o godzinie 10 w biurze Spółdzielni.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstą-
pienia od przetargu bez podania przyczyn i do-
wolnego wyboru oferenta.
K1439

SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W POZNA-
NIU, ul. Kolejowa 57 prosi o składanie OFERT
na wykonanie 200 SZT. SKRZYŃ BLASZA-
NYCH DO ŚMIETANY z własnego materiału
(blacha ocynkowana).
Szczegółowych informacji odnośnie wykona-
nia skrzyń udzieli Dział Zaopatrzenia.
Oferty prosimy składać do dnia 20 marca br.
W składaniu ofert mogą brać udział przed-
siębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i pry-
watne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta.
K1487

STACJA HODOWLI ROŚLIN STRASZKO-
WEK, pow. Koło, poczta Pomarzano Fabryczne,
stacja kol. Kłodawa, ogłasza PRZETARG NA
SMOLOWANIE ORAZ CZĘŚCIOWĄ NAPRA-
WĘ DACHÓW o łącznej powierzchni około
12.000 m² plus 400 m² podbitki w jednym bu-
dynku inwentarskim.
Oferty składać mogą przedsiębiorstwa: pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne w Zespole
Straszków do dnia 1 kwietnia 1964 r. włącznie.
Materiał na smołowanie daje wykonawca.
Otwarcie ofert nastąpi 2 kwietnia 1964 r.
K1496

PTTK DOM TURYSTY W POZNANIU, Stary
Rynek nr 91, ogłasza PRZETARG na wykonanie
w obiekcie Domu Turysty w Zaniemyslu na wy-
spie Edwarda następujących robót:

1. wybudowanie na brzegu jeziora 2 drewnianych pomostów do cumowania promu;
 2. przeprowadzenie remontu promu i łodzi;
 3. wybudowanie w-c w parku na wyspie;
 4. zaizolowanie piorunochronów na trzech budynkach;
 5. instalacja oświetlenia umywalni, w-c i latarni parkowych;
 6. instalacja wodno-kan. w umywalni i w-c
- Termin ukończenia robót do dnia 31 maja 1964 r.
Blizszych informacji udzieli Dział Adm.-Go-
spodarczy.
W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Otwarcie ofert nastąpi w 10 dni po ukaza-
niu się ogłoszenia w biurze Eksploatacji DT.
K1527

DYREKCJA WIELKOPOLSKIEGO PARKU
NARODOWEGO W PUSZCZYKOWIE, ogłasza
PRZETARG na wykonanie następujących
PRAC BUDOWLANYCH na terenie Parku:

- A. KAPITAŁNE REMONTY:**
1. budynku Muzeum w Puszczykowie,
 2. budynku mieszkalnego podlesniczówki w Dębnie,
 3. budynku mieszkalno-gospodarczego leśnictwa Puszczykowo w Puszczykowie,
 4. szopy drewnianej w Jeziorach,
 5. piwnicy ziemnej w Jarosławcu,
 6. budynku gospodarczego w Wirach;

B. REMONTY BIEŻĄCE:
drobne remonty i konserwacja budynków
na terenie całego Parku (27 obiektów).
Prace remontowe obejmują roboty: murar-
skie, stolarskie, ciesielskie, pokrywowe, ślusar-
skie, zdunskie, malarskie, studniarskie, instal-
acji wodnej, instalacji elektrycznej.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty składać należy do Dyrekcji Parku
w terminie do dnia 31 marca 1964 r.
Dyrekcja WPN zastrzega sobie prawo dowol-
nego wyboru oferenta.
K1549

Dzisiaj w Radio i Telewizji
RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”;
8.05 Muz. i aktualn.; 8.50 „Z mojej łeczki”; 9 Dla
kl. X „Jean Anouilh i jego „Antygona”; 9.30 Melodie
z opt. „Poludniowy Pacyfik”; 9.40 Dla przedszkoli:
„Na wyspie nieczyj”; 11 „Prawo stepu” opow.;
11.20 Gra Ork. PR w Krakowie; 11.50 „Rodzice a
dziecko”; 12.15 Rolniczy kwadrans; 13 Dla kl. V, VI
i VII: „O nastrojach w muzyce”; 14.15 „Radiostacja
harcerska”; 14.30 Płyty „Polskich Nagrań”; 15.10 Dla
uczniów szkół średn. gawęda „Mgławica Andromedy”;
15.30 Z życia ZSRR; 16 Melodie rozrywk.; 16.35
„Ja i praca”; 17.05 Z problemów szkolnictwa wyż-
szego; 17.45 Pięć minut o wychowaniu; 17.50 Publi-
cystyka międzynarod.; 19 Język rosyjski; 19.30 „Nasze
i kraju lat 20”; 20.26 Sport; 20.35 „Romsersholm” —
słuch.; 22.05 Koncert życzeń miłośników muzyki
poważnej.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
PROGRAM II: 8.15 Język angielski; 9.50 Publicy-
styka międzynarod.; 10 „Jarmark cudów”; 11.40 Eko-
nomiczny problem tygodnia; 12.50 „My i nasze dzie-
ci”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Koncert-zagadka”;
15.30 Dla dzieci: „W dolinie Muminków”; 16.25 Fe-
lietion B. Kęguta; 16.35 Radiotelefony; 16.55 Felie-
tode; 17.12 „Za Odrą i Nysą”; 17.35 Gra Zesp. J. Mi-
liana; 18.50 Uniwersytet Radiowy; Tajemnica rzeź-
biarza Celliniego”; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30
Kalejdoskop kulturalny; 20.10 „Miłość bez granic”;
— aud. literacka; 21.27 Sport i wyniki Totalizatora
Sport; 21.40 Polskie Wydawnictwo Muzyczne; 22.10
„Kontrasty amerykańskie”; 22.25 „Ambicje i star-
ty”; 22.40 „Sylwetki polskich kompozytorów” — K.
Sikorski.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19,
21, 23.50.
TELEWIZJA: 16.35 Wiadomości; 17 Dla dzieci:
„My lubimy tańczyć, śpiewać”; 17.30 Filmy dla dzie-
ci; 18 Progr. public.; „Pomyślnych zakupów”; 18.30
„Poludniowe rytmy na Broadwayu”; 19 Magazyn
Wojskowy; 19.30 „Zapraszamy do tańca”; 19.55 Do-
branoc; 20 Dziennik; 20.30 Progr. estradowy; „Spie-
wa Violetta Villas”; 20.45 PKR; 20.55 Film „ab.
prod. rumuński „Skradziono bombę” (od 16 l.)

Pożar lasu

13 km, w pobliżu toru kolejowego, zapalił się las w obrębie Mościska koło Miłosławia. Dzięki szybkiej interwencji straży pożarnej spaliło się jedynie 1,5 hektara dwu letniego lasu. Na marginesie apel do wszystkich nadleśnictw, aby uporządkowały ochronne pasy przeciwpożarowe wzdłuż torów kolejowych i dróg publicznych, celem zapobieżenia powstawania leśnych pożarów. (K. St.)



SWIETLICA W PALACU

KALISZ — W gromadzie Złotniki uruchomiono ostatnio w b. pałacu świetlicę-kawiarnię. Dyrekcja Stacji Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa wyposaża ją w nowoczesne meble, radio i telewizor. (K)

NIEMCZYŃ PRZODUJE

WAGROWIEC — Rolnicy z gromady Niemczyn wpłacili w dwóch miesiącach br. ponad 42 procent kwoty przewidzianej w rocznym planie zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i tym samym zajęli w tej dziedzinie pierwsze miejsce wśród wsi w pow. wagrowieckim. Niektórzy z rolników uregulowali swe roczne świadczenia na SFBS w 100 proc. (Kdw)

NIKT NIC NIE WIE

KOŁO — Kierownictwo miejscowego kina stara się o dobre filmy, ale niestety od dłuższego czasu nie rozwiąza w różnych punktach miasta wywieszek z informacjami o planowanym programie.

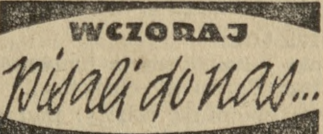
Jedyny, często mało zachęcający plakacik i nie lepsze foty spotkać można przed kinem i aż tutaj muszą wędrować dziesiątki osób, interesujących się programem. Pytamy, kiedy zostaną zlikwidowane te niepotrzebne wędrowki i dlaczego programy kolskiego kina są tak zakomspirowane? (lg)

GŁOS MAJĄ DOSTAWCY

DUSZNIKI — Odbiło się tu zebranie terenowe dostawców mleka, poświęcone podsumowaniu rocznej działalności Okręgowego Mleczarni Spółdzielczej w Kałmierzu. W czasie ożywionej dyskusji omówiono wiele spraw związanych z działalnością aparatu mleczarskiego. (D)

SŁUSZNE ZARZĄDZENIE

KALISZ — W mieście notuje się dość często różne chuligańskie wybryki, wobec czego władze szkolne wydały zarządzenie, w którym zabraniają uczniom i uczennicom przebywania w godzinach wieczornych na ulicach, w lokalach publicznych i rozrywkowych. Do akcji włączone zostaną również komitety rodzicielskie, które mają kontrolować stacje, świetlice, kawiarnie itp. (K)



• O kłopotach posiadacza radioaparatu „Eliuda” pisał A. Smuda z Maronina. Aparat ten co miesiąc znajduje się w naprawie, a ZURT w Pile wykonał ja osłaniając tak niedbale, że radio przestało działać.

• Mieszkańcy Lwówka skarżą się na jakość chleba, wypiekane go przez miejscową GS i na to, że trudno otrzymać pieczywo w godzinach popołudniowych.

• Od kilku miesięcy straszy mieszkańców Pleszowa bezużytecznie stojące ruszowanie rurowe przy ulicy Poznańskiej. Czyelnicy zapytują po co?

MARZEC	Zbigniewa
17	Słońce: 6.03—18.00
włórek	

TEATRY
KALISZ „Zielony Gil”, MILICZ „Dama od Maksyma”.

KINA
CHODZIEŻ — Ceramik: „Kto sieje wiatr”; Notec: „Via Margutta”; CZARNKÓW „Dom z facją”; GNIEZNO — Lech „Harry i kamerdyner”; Polonia „Dwa złote colity”; GOSTYN „Cisza! na sali operacji”; „Martwe dusze”; JAROCIN — Cristal „Niebo bez miłości”; Echo „Biedna ulica”; KALISZ — Kosmos „Sami zakochani”; Oaza „Billy Budd”; Stylowe „Czas pogania”; Syrena „Powiernik pań”; Wolność „Kozara”; KŁODAWA — nieczynne; KOŁO „Chcemy się bawić”; KONIN — Energetyk „Zawrót głowy”; Górnierz — nieczynne; KOSCIAN „Nieznajomi z podłogi”; KROTOSZYN „Przemienieło z wiatrem”; LESZNO „Zły śpi spokojnie”; MIEDZYZYCHÓD „Krażownik

Ośrodki wiejskie pod opieką TPD

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, rozwijające coraz bardziej swą działalność, szczególnie w ośrodkach wiejskich, posiada niemałe osiągnięcia w pełnieniu społecznej opieki nad dziećmi oraz w pracy pedagogicznej.

Na 433 koła w Poznaniu i województwie większość spośród nich wykazuje dużą aktywność w pracy. W ciągu ub. r. Zarząd okręgu TPD, wspólnie z kołami, prowadził 108 rozmaitych stałych placówek dla dzieci, m. in. poradnię społeczno-wychowawczą, świetlice, place zabaw, przedszkola oraz ogniska przedszkolne. Ponadto, dzięki społecznej inicjatywie, prowadzono latem dziecięce wiejskie, kolonie i półkolonie oraz wczasy w mieście. Podobne placówki prowadzono także podczas ferii zimowych. Ogółem zorganizowano w 1963 r. 420 akcji, z których skorzystało 72 554 dzieci.

Koła TPD urządziły w ub. roku z okazji Dnia Dziecka 894 imprezy, w których uczestniczyło blisko 268 000 dzieci. Duży krok uczyniono również w pedagogizacji rodziców. W odczytach, pogadankach itp. brało udział ponad 9000 rodziców. Pomocy zaś materialnej udzielono 420 rodzinom dla 815 dzieci na sumę blisko 63 tys. zł. Na wszystkie akcje prowadzone w 1963 r. oraz pomoc udzieloną dzieciom najbardziej potrzebującym wydano przeszło 3 800 000 zł.

Najbardziej popularną formę pracy z dziećmi stano-

wią dziecięce wiejskie, których przybywa z każdym rokiem. Dla porównania warto podać, że w 1958 r. było ich 5, a w weszłym roku — 55. Największe osiągnięcia w tej akcji mają powiaty: Konin, Słupca i Międzychód, które potrafiły zorganizować sporo tych placówek w ośrodkach wiejskich.

W minionych latach TPD skierowało także swoje wysiłki w organizowanie społecznych przedszkoli i ognisk przedszkolnych. Z braku jednak na ten cel odpowiednich pomieszczeń — jak dotychczas — w województwie poznańskim istnieją 3 społeczne przedszkola. Lepiej powiodło się aktywistom TPD w urządzaniu ognisk przedszkolnych, których działa obecnie 53. Nie jest to wprawdzie jeszcze imponująca liczba, zważywszy jednak że w niektórych powiatach potrafią zorganizować te placówki w kilku miejscowościach należy to zaliczyć do dobrych efektów społecznej działalności. W powiecie Konin np. istnieje 9 ognisk przedszkolnych, a w powiecie Chodzież 6.

Dzięki TPD powstało w Wielkopolsce 31 placówek zabaw, z tej liczby 8 znajduje się na wsi. Hamulcem w urzą-

dzaniu placów są zazwyczaj zbyt wygórowane ambicje organizatorów. Pragną oni, by miejsca do zabaw dla dzieci posiadały jak najlepsze wyposażenie, gdy tymczasem uzyskanie sprzętu jest nie zawsze sprawą łatwą, toteż projekt urządzenia placu często upada tylko z uwagi na brak dostatecznego wyposażenia. Wydaje się jednak, że lepiej wyznaczyć na wsi miejsce do zabaw i wyposażyć je choć by tylko w piaskownicę, niż pozwolić by dzieci bawiły się na publicznych drogach.

Ocenie działalności TPD poświęcone było w minioną niedzielę poszerzone plenum Zarządu Okręgu. Na plenum zwrócono szczególną uwagę na pracę z dziećmi w ośrodkach wiejskich. Równocześnie Zarząd Okręgu TPD, z okazji obchodów 20-lecia Polski Ludowej, zobowiązał się do urządzania w tym roku dalszych 20 nowych placówek zabaw w Wielkopolsce. Przede wszystkim mają one powstać na wsi. (a)

Rozmaitości z Damasławka

Rolnicy gromady Damasławek coraz częściej odwiedzają biblioteki i punkty biblioteczne. Zmusza to kierownictwo placówek do starannego doboru książek oraz częstego uzupełniania tytułów o nowe wydane dzieła.

Biblioteka gromadzka w Damasławku ma 7.200 książek. Ponadto w gromadzie czynnych jest stale 10 punktów bibliotecznych oraz bibliotek wiejskich, z których np. w Mokronosach posiada 2.000 tomów.

W zakresie usług dominują zakłady krawieckie i kowalskie — po 8, kłodziejskie — 4 i fryzjerskie — 3. W gromadzie jest natomiast tylko stolarz.

Mieszkańcy gromady znani są z postawy społecznej i ofiarności. W bieżącym roku postanowili przeprowadzić szereg prac w czynach społecznych, których wartość przekroczy 390.000 zł. Najpoważniejszą pozycję zajmują czyni drogowe oraz prace przy budowie WDK.

W gromadzie czynnych jest 6 szkół do których uczęszcza 615 uczniów. Uczy 21 nauczycieli.

Świadczenia na SFOS nie były realizowane dotychczas najlepiej. Wszystko wskazuje jednak na to, że nastąpi tu zasadnicza poprawa. Co prawda w roku ubiegłym gromada wywalała się z obowiązku tylko w 80 proc., to jednak już pierwsze tegoroczne wyniki napawają optymizmem. Dobre rezultaty daje akcja opiekunów, którzy docierają do poszczególnych rolników. (za)



Małcużyński i młodzież PŚSM

Witold Małcużyński należy do najbardziej cenionych naszych pianistów za granicą, chlubnie podtrzymując tradycje sukcesów Ignacego Paderewskiego. W kraju artysta występuje dosyć rzadko, a więc już sama zapowiedź koncertu wywołala w Poznaniu nieprzeciętnie zainteresowanie. Taką frekwencją nie cieszyła się od dawna żadna inna impreza, bo publiczność całego świata, pod każdą szerokością geograficzną, lubi ten sposób gry — tak bardzo indywidualny, wznawiający trochę „wczorajski” styl.

Małcużyński wchodzi w poczet wielkich artystów. Zdziała fantazyjnym podejściem do zagadnień rytmicznych (częste rubato — nawet w utworach Bacha). Szepcze i płacze w nastrojowych piosenkach, doznów oszalał nadzwyczajną potęgą dźwięku, monumentalnością koncepcji i patosem ekspresji. Sztukę Małcużyńskiego można z całą słuszością nazwać ultraromantyczną, podległą subiektywnej wizji artysty. Bogaty program przyniósł kompozycje Bacha, Brahmsa, Beethovena (niezapomniane ujęcie Sonaty „Appassionata”) i Chopina. Dalejmy się wszyscy wciągnąć — bez oporu — w trans magii pianistycznej Małcużyńskiego, zasłuchani i oczarowani, natarczywie prosząc o ciągłe nowe bisy.

Państwowa Średnia Szkoła Muzyczna (im. Chopina) występuje z cyklem corocznych koncertów, poświęconych sylwetkom kompozytorów szczególnie silnie związanych swą twórczością z naszym miastem. Cenna to inicjatywa kierownictwa szkoły z dyr. E. Nowaczykiem i W. Maniszewskim na czele. Właśnie odbył się wieczór pod hasłem „Godzina mu-

Fragment Jarocina



Ulica Wrocławska należy do najruchliwszych i najpiękniejszych w mieście.

Fot. — H. Kamza

TPPR rozszerza działalność

Żywa działalność Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej w Poznaniu i województwie zjednuje mu coraz większe poparcie społeczeństwa. Rosnące zainteresowanie dla życia i pracy ludzi radzieckich stanowi właściwe tło dla pracy Towarzystwa.

Jak wynika jednak z oceny Zarządu Wojewódzkiego TPPR, działacze Towarzystwa nie zawsze odpowiadają w sposób zadawalający na społeczne zapotrzebowanie w tym względzie. Ostatnio przybywa coraz więcej kół TPPR organizowanych na wsi. Jest ich obecnie 320, oraz około 70 kół zbiorowych (Zarządy GS-ów, Kółka Rolnicze itp.) To rosnące zainteresowanie dla spraw Związku Radzieckiego na wsi nakłada na Zarząd Wojewódzki TPPR i jego komisję wiejską — szcze-

gólne obowiązki. Chodzi o to, aby nie rozpraszając sił poprzez skoordynowane działania, nie wszystkich organizacji pracujących na wsi — nasycić zebraniami, dyskusjami, wieczorami świetlicowymi, programami Uniwersytetów Powszechnych — tematyką, obrazującą osiągnięcia, aktualne problemy i sposoby ich rozwiązywania u naszego wielkiego sąsiada.

Dla wypracowania najlepszych metod propagandowych i kulturalno-oświatowych w zakresie szerzenia wiedzy o ZSRR na wsi, Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Radzieckiej wspólnie ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej planuje zorganizować w każdym powiecie w klubo-kawiarniach zakładanych przez Ruch — jeden klub wzorcowy wiedzy o ZSRR. Klub będzie dysponował odpowiednią literaturą, skupiał prelegentów, zespoły artystyczne popularyzujące poezję i piosenkę radziecką — jednym słowem — stanowił ognisko promieniujące wiedzą o Związku Radzieckim.

W swych zamierzeniach TPPR liczy na poparcie inteligencji pracującej na wsi. W Wielkopolsce pracuje dla przykladu trzy i pół tysiąca inżynierów-rolników, dla których tego rodzaju praca może stanowić bardzo przyjemne hobby społeczne. Plany TPPR, dotyczące działalności na wsi znalazły zresztą bardzo życzliwy oddźwięk w środowisku poznańskim. Filharmonia Objazdowa złożyła akces na przygotowanie koncertów dla ludności wiejskiej z repertuarem kompozytorów radzieckich. Podobnie zareagowały zespoły studenckie, 50 absolwentów uczelni radzieckich wyraziło również gotowość wygłoszenia szeregu odczytów o ZSRR na wsi. Zarząd Wojewódzki wszedł w stały kontakt z „Filmozem”, który będzie dostarczał świetlicom wiejskim filmy oświatowe o tematyce radzieckiej.

Rok XX-lecia Polski Ludowej stwarza szczególną okazję do podjęcia tematyki uwypoklającej wspólną tradycję walki o postęp społeczny i wyzwolenie narodowe naszych zaprzyjaźnionych narodów. Pozwała on spojrzeć retrospektywnie na wyniki pomocy i współpracy politycznej, gospodarczej, kulturalnej i naukowo-technicznej z ZSRR w oparciu o osiągnięcia i perspektywy rozwojowe naszego kraju. TPPR przygotowuje bogaty program obchodów XX-lecia PRL w aspekcie coraz bardziej pogłębiającej się przyjaźni polsko-radzieckiej. Programem tym zostaną objęte również ogniwa TPPR na wsi, które stanowią obecnie głównie centrum zainteresowań działaczy Towarzystwa. (az)

Hala targowa w Kaliszu

Popularna hala targowa przy Placu 1 Maja w Kaliszu była podczas okupacji obozem przesiedleńców Polaków i Żydów. Wywożono ich z hali do obozów koncentracyjnych, lub do lasów winiarskich, gdzie byli rozstrzeliwani. Ostatnia hala targowa była zajęta przez PKSto, a sporadycznie używano ją jako salę imprezową. Obecnie przejęła ją PSS i urządził jej wnętrze na wzór warszawskiej Hali Mirowskiej. (K)

Na XX-lecie Polski Ludowej

Dobre inicjatywy gnieźnieńskiej młodzieży

14 bm. odbyła się w Gnieźnie IV konferencja Związku Młodzieży Socjalistycznej z udziałem I sekretarza KP PZPR St. Kuleszy, przewodniczącego Prezydium MRN St. Sobieralskiego, dyrektora st. miejscowych szkół, zakładów pracy, przedstawicieli KW ZMS, brygad pracy socjalistycznej i harcerstwa.

Młodzież Zakładów gnieźnieńskich uczestniczy aktywnie w realizacji czynów społecznych dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej. Z inicjatywy młodzieży miasto uzyskało przy ul. Roosevelta nowy park wartości 600 000 zł, przy którym przepracuje 60 000 roboczogodzin. Wśród zakładów na wyróżnienie zasługuje grupa działania ZMS przy PKP Węzeł, która zaoszczędziła w roku ubiegłym na parowozie Ty 4-11 pokazała ilość węgla wartości 160 000 zł, a obecnie przepracuje przy budowie parku 7 800 godzin.

Czynny społecznie młodzież dotychczas również życia ideowo-politycznego, kulturalnego, turystycznego itp.

Podczas dyskusji wyrażano się z uznaniem o Uniwersytecie Robotniczym ZMS, w którym młodzież przygotowuje się do egzaminów wstępnych na uczelnie wyższe i średnie, lub do egzaminów związanych z uzyskaniem tytułu robotnika wykwalifikowanego, czy mistrza.

Czyn XX-lecia trwać będzie do końca 1965 r.

Na zakończenie obrad wybrano nowe władze KM ZMS. I sekretarzem KM został ponownie Czesław Lebski. (J. Ch.)

Przygotowania do siewów

W pełni trwają przygotowania do wiosennej kampanii siewnej w Wielkopolsce. Szczególnie dobrze wyposażone zostały przed wyruszeniem w pole w zmechanizowany sprzęt PGR-y, m. in. w powiatach: Konin, Koło i Turek. Kółka rolnicze tych powiatów narzekają jednak na nieterminowe dokonywanie przez POM-y remontów ciągników spowodowane brakiem części zamiennych.

Jeszcze gorzej przedstawia się zaopatrzenie rolników w nawozy potasowe i azotowe, których ciągle brakuje w magazynach GS. Powiat Konin odczuwa ponadto poważnie niedostatek kwalifikowanego ziarna, szczególnie owsa. Niekorzystna sytuacja zaistniała dlatego, że w ubiegłym roku 40 proc. chłopskich plantacji nasiennych zostało zdyskwalifikowanych za nieprzestrzeganie zasad agrotechnicznych. Centrala Nasienna oferuje tylko 15 ton tego zboża, a dla pełnego pokrycia potrzeb zabraknie jeszcze 25 ton owsa.

Lepiej poradzą sobie z ziemiakami. Pierwsze partie sadzonek wierzynki napływają z woj. koszalińskiego. Rolnicy nie czekają na GS-y, lecz sami wprowadzają materiał siewny. Ostatnio np. kilka wagonów sadzonek odebrało dla swych członków kółko rolnicze Świecie, w pow. Konin. Korzystniej niż w ubiegłym roku przedstawia się zaopatrzenie wielkopolskich GS w środki ochrony roślin. Nie powinno być także kłopotów z zaprawianiem ziarna siewnego, gdyż zgromadzono dostateczną ilość środków zaprawowych i zaprawiarek. (Zet)



L. Janka z Wronki — W Poznaniu istnieje dwuletnia Szkoła Wodno-Melioracyjna, natomiast jednoroczną szkołę rolniczą mieści się w Chraplewie p-ta Wąsowo, pow. Nowy Tomyśl (internat) roczna Szkoła Hodowlano-Inseminacyjna w Kęsowie pow. Gostyń, roczna Szkoła Rolniczo-Gospodarcza w Nietuliskowie p-ta Smigiel pow. Kościan, roczna Szkoła Hodowli Drobni PGR — w Objezierzu pow. Oborniki. (582)

Waleria N. Słonawy — Na pytania Pani trudno odpowiedzieć, cerę musi zobaczyć kosmetyczka, by wydać opinię, co należy w danym przypadku zrobić.

WYSTAWY
BWA — Arsenal — Wystawa Malarstwa Grupy „Jednolita” — g. 10—18.
MUZEUM HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO — Odwach — „Polska Ludowa w fotografii artystycznej”.

MUZEUM
MUZEUM INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 45) g. 9—15